

Laura Lewandowska – „Persona K2” w Teatrze Barakah

UJOT FM, 18 stycznia 2025

Link: <https://ujot.fm/persona-k2-w-teatrze-barakah/>

Wydaje się, że relacja na linii matka – córka jest wszystkim dobrze znana, że posiadamy ogromną wiedzę w zakresie więzi, jaka łączy wspomniane kobiety. Do tego jednak dochodzi nasze wewnętrzne „ja”. Nie jest i nie będzie nigdy możliwe całkowite zintegrowanie tego, jacy jesteśmy wewnątrz z naszym zewnętrznym wizerunkiem, który powstał, nie oszukujmy się, dla innych ludzi.

Magdalena Łazarkiewicz podjęła się tego trudnego tematu w spektaklu Persona K2, który 28 grudnia 2024 r. miał swoją prapremierę w Teatrze Barakah. Jest to miejsce, w którym zawsze życie spotyka się z awangardą, jednocześnie ukazując problemy świata codziennego. Opowieść o tej rzeczywistości jest wbrew pozorom niezwykle trudna. Spektakl wprowadza nas w intymny świat relacji matki i córki. Lawiruje pomiędzy miłością a nienawiścią, ukazując ukryte gdzieś na dnie duszy złości, trapienia i gniew.

Dominika Bednarczyk-Krzyżowska w roli matki stanęła przed wyzwaniem uzewnętrznienia wewnętrznych emocji bez pomocy słowa. Obserwując twarz rodzicielki zagubionej, niespełnionej przenikamy przez jej duszę. Emocje i uczucia malują na twarzy aktorki szczegółowy portret psychologiczny. Tworzy to kontrastowy, lecz zgrany duet z Sarą Celler-Jeziorską, która w postaci córki przeżywa emocjonalny rollercoaster, gdzie wszelkie wewnętrzne rozterki są w tym przypadku jawne.

To sztuka tworzona na zasadzie kontrastów, gdzie krzyk walczy z milczeniem, światło zmyślnie płąsa z ciemnością, a miłość miesza się z nienawiścią. Pomimo skrajnych połączeń, zachowana jest tutaj pewna równowaga. Można stopniowo odkryć przeciwieństwa niczym elementy układanki. Gdy wewnętrzny krzyk w głowie córki słyszeć we wszelaki sposób, cisza matki wzbudza wiele refleksji, które każda osoba przeżywa gdzieś we własnym wnętrzu.

Jestem pod ogromnym wrażeniem gry światła, jaką widać na scenie. Spektakl rozwija się cały czas w czerni i bieli. Nie ma nic pomiędzy. Mrok i jasność stanowią doskonałe tło nastrojowe do każdej emocji, która jest na scenie wyrażana. Mogłabym rzec, że dawno nie byłam tak pod wrażeniem tej technicznej strony teatru. To samo mogę wspomnieć o całej scenografii, jak i kostiumom. Minimalizm naprawdę może prezentować niezwykle bogatą wartość

To nie jest spektakl z rodzaju tych, z których wychodzi się z wodospadem łez i chaosem w głowie. To nie jest spektakl, w którym przeżyjemy wielkie katharsis. To

sztuka refleksyjna. Sztuka, która sprawia, że każdy szczegół trzeba na spokojnie przemyśleć, ale przede wszystkim jest to teatr uniwersalny, gdzie każda osoba odnajdzie wyjątkowy i niezastąpiony odnośnik do swojego własnego, prywatnego życia!